

## Wiecej troski o urzędnicze plaże i ośrodki sportowe

Przed dwoma laty, kilka poważnych organizacji zawodowych, jak Stow. Urzędników Państwowych, Zw. Pracowników Umysłowych, Zrzeszenie Prac. Państw. Banku Rolnego, Zrzeszenie Urzędników C. G. K., Zrzeszenie Urzędn. PKO. — założyło na prawym brzegu Wisły własne plaże i ośrodki sportowe. Zorganizowanie tych letnich ośrodków zdrowego wypoczynku dla ludzi, których zawód zmusza przeważnie do pracy siedzącej w zamkniętych dusznych lokalach biurowych, winno być spotkaniem z najdalej idącym poparciem Zarządu Miejskiego i to nie tylko teoretycznie, lecz i praktycznie.

Smutna rzeczywistość wskazuje niestety, że tak nie jest. Magistrat m. st. Warszawy (nie tylko pobiera słońce opłaty za użytkowane tereny, lecz zmian nie daje absolutnie nie w sensie zapewnienia jakiegokolwiek dostępu do tych ośrodków. W trzecim skolei sezonie użytkowania tych ośrodków, wzdłuż wybrzeża, niema śladu najmniejszego niebezpieczeństwa, żadnego oświetlenia, brak nawet wody do picia. Pomijając już zdrowotną stronę tego braku wody, dla zabudowań drewnianych, położonych na wybrzeżu istnieje jeszcze niebezpieczeństwo pożaru. Pomimo tych braków kanalizacyjno-wodociągowych, budynki i urządzenia pochłonięły duży kapitał wspólny zrzeszonych pracowników.

### OZERWIEC

### SŁOŃCE

wschód zachód

3—15 19—55

### KSIĘZYC

wschód zachód

15—21 0—16

Di. dnia Przew.

16—40 8—56

Dziś św. Onufrego.  
Jutro św. Antoniego.

### Bardzo ciepło

Wczoraj w całym kraju utrzymywała się pogoda słoneczna, tylko w Małopolsce było gdeniegdzie większe zachmurzenie. Temperatura rankiem o godz. 7-ej wynosiła: 10 do 12 st. w Wilnie, 13 do 15 st. na wybrzeżu i w Białostoku, 16 do 18 st. na znacznych obszarach Polski; 20 st. lub, nieco wyżej, notowano w zachodniej części Poznania, na Śląsku, oraz miejscami w Małopolsce i na Pokuciu. Nad Tatrami i Pieninami przeszły burze (Zakopane 7 mm., Morskie Oko 45 mm., Krynica 15 mm.), pozmieć niewielkie opady ogarnęły południową część Lubelskiego i częściowo Wołyń i Podole (Tomaszów Lubelski 2 mm., Tarnopol 3 mm., Ostrołęk nad Horyniem 4 mm.). W zachodniej połowie kraju wiały umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich, pozmieć były słabsze z tychże kierunków.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego w dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła ze skłonnością do burz w dzielnicach zachodnich. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

## Z miasta

**DÓDATKOWY PRZEGLĄD KONI**  
Na dorocznym przeglądzie koni, który odbywał się przez 14 dni na miejskim targowisku zwierząt hodowlanych przy ul. Grochowskiej 79, znaczna większość posiadaczy koni doprowadziła na czas konie do przeglądu; nieliczni tylko posiadacze koni nie wykonali w terminie obowiązków. Wobec tego właściwe władze wyznaczyły dla opieszalszych dodatkowy termin przeglądu na 2 lipca również w tym samym miejscu.

### OSZUKAŃCA GRA W LOTERYJCE

Starostwo grodzkie prasko-warszawskie skazało na 14 dni bezwzględnej aresztu Józefa Rajka, vel Rajczaka, zam. przy ul. Pawiej Nr. 8, za oszukiwanie gry w loteryjkę na wybrzeżu Wisły.

### WZROST KONSUMCJI GAZU

Konsumcja gazu w Warszawie wynosiła

### Zmarli

S. p. Eugeniusz Czerski, urzędnik, l. 34, w Warszawie; S. p. Irena z Semelmanów Stasińska, l. 33, w Warszawie; S. p. Maria ze Stegmanów Romiszewska, obywat. ziem., w Warszawie; S. p. Zygmunt Stanisławski, urzędnik, l. 36, w Warszawie; S. p. Katarzyna Mikucka, wdowa, l. 77, w Warszawie; S. p. Stefan Ptasiński, l. 55, w Warszawie; S. p. Maria z Fischerów Mackiewiczowa, w Warszawie; S. p. Henryk Wilhelm Kolo-brzeg-Kolberg, inż.-górnik, l. 75, w Warszawie; S. p. Aniela z Riedłów Nagalska, l. 68, w Warszawie; S. p. Teresa z Madajewskich Bittnerowa, l. 30, w Warszawie; S. p. Elwira z Witkiewiczów Regulska, l. 59, w Warszawie; S. p. Józef z Kowalskich Piwnickiewicz, urzędnik, l. 35, w Warszawie; S. p. Wiktor Szymański, h. nuczycielka, w Warszawie; b. p. Kazimierz Natanson, l. 81, w Warszawie.

## Z umiejętności wiosłowania trzeba składać egzaminy

Następujące towarzystwa wiosłarskie są upoważnione do przeprowadzania egzaminów z umiejętności wiosłowania: 1) Warsz. tow. wiosłarskie (Wiosłarska 6), w niedzielę i w środy, 2) Klub wiosłarski „Wisła” (Wiosłarska 4), we wtorek i piątek, 3) Warsz. klub wiosłarek (Wiosłarska 2), tylko dla pań w środy, 4) Klub „Syrena” (Solec 10), w czwartki i soboty, 5) Wojskowy klub sportowy „Zolbórz” w niedzielę i czwartki, 6) Miejski urząd wychowania fizycznego (plaża, wybrzeże Samskiej Kępy 34), codziennie, we wszystkich klubach wyłącznie od godz. 16 do 18.

Mający zaświadczenia od tych klubów z umiejętności wiosłowania, posiadają prawo uprawiania sportu wiosłarskiego w obrębie Wisły bez prawa jeżdżenia akajkami, do czego potrzeb-

ne jest jeszcze zaświadczenie z umiejętności pływania. Zaświadczenie takie wydają te same kluby.

Dotyczy to wszystkich niestowarzyszonych w poszczególnych klubach, których członkowie mają prawo uprawiania sportów wodnych na podstawie legitymacji członkowskich i bander klubowych.

Na egzamin należy zgłaszać się z dowodem osobistym lub legitymacją oraz dodatkową fotografią. Legitymacja wiosłarska kosztuje 5 zł., kajaka 3 zł. Bezrobotni, za okazaniem poświadczonych dowodów P. U. P., otrzymują legitymacje bezpłatnie.

Legitymacje niewypukione w r. z., są ważne i można je otrzymać w sekretariacie komitetu wiosłarskiego (Wiosłarska 4, przystań Klubu wiosłarskiego „Wisła” w godz. od 16 do 19.

## Czy będzie zlikwidowany plac Kercelego?

Targowiskiem na pl. Kercelego interesują się zarówno władze sanitarne, jak i ostatnio władze bezpieczeństwa. Przeprowadzona w tych dniach obława, potwierdziła opinię władz bezpieczeństwa, co do konieczności jak najszybszego zlikwidowania tego siedliska występku.

Swego czasu władze administracyjne wystąpiły z projektem przeniesienia Kercelaka na plac przy ul. Wolskiej 24, Władze miejskie jednak nie znalazły kredytów na przygotowanie i uporządkowanie wspomnianego placu. Obecnie kwestja zlikwidowania pl. Kercelego stała się wyjątkowo aktualna.

Dowiedujemy się, że w tej sprawie władze państwowe zwróciły się z kategorycznym żądaniem do Zarządu Miejskiego.

## RADJO

### WARSZAWA

Środa, dn. 12 czerwca

6.30 „Kiedy ranne”. 6.33 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. i pogad. sport-turyst. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05 Aud. dla pobożnych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki prak. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteorolog. 12.05 Dzien. połud. 12.15 Konc. Ork. Kameralnej (z Wilna). W przerwie o godz. 13.00 — Chwilka dla kobiet. 15.15 Przegl. giel. 15.25 Wiad. o ekspoz. 15.30 R. Schumann: Trio d-moll op. 63 (w wykonaniu Alfreda Cortot — fortepian, Jacques Thibaud — skrzypce i Pablo Casals — wiolonczela) (pl.). 16.00 „Suknia lniana ostatni krzyk mody” pogad. 16.15 Muz. współczesna „dla niedowiarków” — pogad. M. Kondrackiego, ilustr. płytami. 16.50 „Ptaki” — Marji Dąbrowskiej (rec. prez.). 17.00 Koncert „Dla naszych letników i uzdrowisk”. 18.00 Frag. słuchowiskowy z „Dobrych smalek” St. Wyspiańskiego. 18.15 Pieśni w wyk. Chóru Gminazjum im. Mickiewicza (z Poznania). 18.30 „Polskiemu morzu” — audycja dla starszych i młodzieży. 18.45 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.50 W. A. Mozart: Kwintet Es-dur na instrumenty dęte z tow. fortep. (pl.). 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Konc. rek. 19.30 Recital śpiewaczy Marji Krzywickiej. 19.50 „Budujemy zapórę” — reportaż z Katowic. 20.00 „Wiecej dbałości o konia” — pogad. rol. 20.10 Konc. Symf. w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. G. Fitelberga z udz. G. Baciewiczówny (skrz.). 1) M. Ravel: Grób Couperina — wykona orkiestra, 2) P. Perkowski: Koncert skrzypcowy wyk. z tow. ork. G. Baciewiczówna pod dyr. kompozytora. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Konc. Chopinowski w wyk. H. Sztompki. 21.30 O książce L. Wasiliewskiego „Piłsudski — jakim go widziałem”. 21.40 Pieśni polskie w wyk. Marycy Janowskiej. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Konc. Małej Orkiestry P. R. W przerwie o godz. 23.00 wiadom. meteor. dla kom. lotniczej.

Czwartek, dn. 13 czerwca

6.30 „Kiedy ranne”. 6.33 Pobudka. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. i pogad. sport-turyst. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05 Aud. dla pobożnych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki prak. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Aud. dla szkół „Święte pieśni w Radio”. 12.30 Dzien. połud. 12.40 Zespół P. Ryńska. W przerwie o godz. 13.00 — Chwilka dla kobiet. 15.15 Przegl. giel. 15.25 Wiadom. o ekspoz. 15.30 Mała Orkiestra P. R. 16.00 „Czerwona niebieska ziemia” — pogad. przyrod. 16.15 „Z twórczości W. A. Mozarta”. Koncert w wyk. H. Zboisiewicz — Ruszkowskiej (sopran) i in. 16.50 „Zyd” — J. Kaden — Bandrowskiej (rec.). 17.00 „Dla naszych letników i uzdrowisk” — Konc. 18.00 O książce Aubry „Święta Helena” (odcz.). 18.10 „Pamiętam raz” — Jedrzejewicz (recyt. poet.). 18.15 Pieśni w wyk. Chóru męskiego 18.30 „Dokąd jechał w święto?”. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.45 Muz. salonowa (pl.). 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. rek. 19.30 Recital organowy Wł. Kalinowskiego (z Wilna). 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Kajki dla młodzieży wiejskiej”. 20.10 Konc. słynnych apokryfów. Wykonawcy: M. Jonaśówna (fort.), J. Popławski (tenor), T. Zygałdo (skrz.). Akomp. prof. L. Urstej. Słowo wyjaśniające wygłosi K. Stromenger, I. Vivaldi: ukł. A. Stradella: Koncert na fortepian wykona M. Jonaśówna, 2. a) Nidermeyer: Arja „Łaski o Panie”, b) Bernard Vlces: Kolysanka, c) Rinaldo di Capua: Arja z op. „La Zingara” odp. J. Popławski, 3. Kreiser: Preludium i allegro wykona T. Zygałdo. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Ogrody zamiast śmietników” — pogad. 21.00 Konc. symf. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr.: W. Biedrzyk. 1. R. Wagner: Wstęp do misterium „Parsifal”. 2. M. Rimski-Korsakow: Uwertura wielkonośna. 21.30 Słuchowisko „Katarzyna” p. B. Prusa. 22.00 Wiadom. sport. 22.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn. 23.05 C. Saint-Saens: Konc. fortepianowy g-moll, op. 22, w wykonaniu Artura Greefa z tow. Ork. (pl.). 23.30 Rozmowa z angielskimi słuchaczami P. R.

## Wskutek nieustalonych terminów

# Zmniejszone zapisy dzieci do szkół powszechnych na terenie Warszawy

W związku ze zgłoszeniami dzieci do szkół powszechnych w Warszawie należy zanotować w roku bieżącym dość zmienny objaw. Zapisy wiosenne wykazywały zmniejszoną liczbę dzieci w porównaniu z rokiem ubiegłym i to zmniejszenie się zapisów wiosennych można stwierdzić z roku na rok. Natomiast po wakacjach gromady rodziców wędrują do szkół do szkół, domagając się przyjęcia dzieci.

Przyczyną tego zjawiska jest niewątpliwie brak ustalonego raz na zawsze terminu wiosennych zapisów. W zeszłym roku zapisy odbywały się w maju, natomiast w roku bieżącym w kwietniu. Te ustawiczne zmiany dezorientują rodziców, którzy przeoczą termin i, dopiero na jesień, kłopotą się o szkołę dla dzieci. Ustalenie terminu pozwoliłoby uniknąć wielu komplikacji i zachodów tak dla rodziców, jak i dla władz szkolnych. Szkoły zaś mogłyby się już z wiosną zorientować, jaka będzie liczebność dzieci.

Tegoroczne zapisy do szkół powszechnych w Warszawie dały 14.815 kandydatów. Przeważają zapisy do niższych klas, a mianowicie do pierwszych — 12.542, reszta do starszych. Do klasy II zgłosiło się 886 dzieci, do III — 518, do IV — 407. Cyfra chrześcijańskich dzieci szkolnych prawie trzykrotnie przewyższa liczbę żydów. Gdy wśród dzieci chrześcijańskich przeważają chłopcy (6.653) chłopcy i 4.426 dziewcząt). to

wśród dzieci mojżeszowego wyznania liczba dziewcząt dwukrotnie przerasta liczbę chłopców. Liczba dzieci 7-letnich, zgłoszonych w roku bieżącym do szkół, wyniosła 65,8 proc., podczas gdy w ub. roku, na wiosnę, zapisało się 71 proc. takich dzieci, wobec czego należy przypuszczać, że około 9 proc., t. j. 1.600 dzieci 7-letnich zapisze się po wakacjach.

Stosunek procentowy starszych roczników w roku ub. jest mniejszy niż w ub. r. Gdy w zeszłym roku 5.937 dzieci starszych zapisało się do szkół, w tym roku jest ich dotychczas tylko 2.889. Jest to dowodem, że ilość dzieci starszych roczników, nieuczęszczających do szkół, zmalała w bardzo znacznym stopniu. Zjawisko to należy uznać za pocieszające, gdyż świadczy ono o tem, że prawie wszystkie dzieci w wieku szkolnym uczęszczają już do szkół i to w wieku odpowiadającym danej klasie, czyli że zmniejszyła się liczba dzieci opóźnionych w nauce.

W ubiegłym roku szkolnym

stwierdzono duży napływ do szkół dzieci z roczników starszych. W wielu wypadkach uczniowie klas niższych szkół średnich przechodzili do szkoły powszechnej. Tem się tłumaczy fakt, że w ub. roku zapisało się 3.777 dzieci starszych, a do klasy I-ej tylko 2.160. W roku bieżącym dzieci starszych roczników zapisane do klasy I-ej wyrażają się cyfrą 949, a 2.158 starszych dzieci zapisało się do klas wyższych.

Przypuszczalnie w roku bieżącym pierwsze klasy liczebnie będą mniejsze, niż były w roku ubiegłym. Cyfra 836 dzieci zapisanych w kwietniu r. b. do klasy II, świadczy, że duży odsetek dzieci 7-letnich uczęł się w domu i zaczęli szkołę dopiero od klasy II-ej, dzięki czemu można uważać drugą klasę za podstawę szkoły powszechnej, gdyż jest najliczniejszą.

Ilość kandydatów do szkół powszechnych nie jest równomierną w śródmieściu i peryferiach miasta. W śródmieściu zapisy są mniej liczne, niż na krawcach mia-

sta. Ku przedmieściom garna się rodziny liczebniejsze, a więc przedewszystkiem ludność robotnicza, a nawet i inteligencja, której troską jest zapewnienie dzieciom lepszych warunków zdrowotnych. Na terenie śródmieścia koncentrują się mniej liczne rodziny i obraz ten znajduje wierne odbicie w zapisach szkolnych.

## Delegaci Izby lekarskiej na prowincji

Na mocy nowej ustawy o izbach lekarskich, zarząd Izby lekarskiej warszawsko-białostockiej ustanowił delegatów Izby na prowincji, narazie dla terenu woj. białostockiej, mianowicie z siedzibą w Białymstoku, Grodnie i Włokysku.

Zadaniem delegatów Izby będzie załatwianie na miejscu przewidzianych w regulaminie czynności, np. opiniowanie podań podatkowych, skarg na postępowanie lekarzy, ewidencję lekarzy etc.

Niebawem nastąpi nominacja delegatów dla pozostałego terenu działalności Izby.

## Ceny

### artykułów spożywczych

We wtorek, 11 b. m., w dniu targowym, ceny ważniejszych artykułów spożywczych, według notowań inspekcji handlowej Zarządu Miejskiego kształtowały się jak następuje: Chleb pszytawy — 30 gr., sitykowy i razowy — 24 gr., pszeniny — 60 gr., za kg., jaja świeże — 6 i pół gr. za sztukę, mleko na miarę surowe pełne 25—30 gr., śmietana — 1 zł. 40 gr. — 1 zł. 60 gr. za litr, ser biały twarogowy — 90 gr. — 1 zł., masło deserowe w paczkach 2 zł. 70 gr., osiekowe — 1 zł. 50 gr. — 1 zł. 80 gr., wołowina — 1 zł. 50 gr. — 1 zł. 60 gr., cielęcina — 1 zł. 70 gr. — 1 zł. 80 gr., wieprzowina — 1 zł. 20 gr. — 1 zł. 30 gr., baranina — 1 zł. 80 gr. — 2 zł., ziemniaki — 7—8 gr., cebula — 50 — 70 gr., buraki 20 — 30 gr., marchew — 30 — 40 gr., karp żywy — 2 zł. 50 gr. 2 zł. 80 gr., śnięły — 1 zł. 80 gr. — 2 zł., sandacze mrożone — 2 zł. 50 gr. — 2 zł. 80 gr., szczupaki śniegite — 1 zł. 80 gr. — 2 zł., wszystko za kg., śledzie zwyczajne 15—30 gr. za sztukę.

## Nowy gmach

### ambasady francuskiej

Na terenie dawnego ogrodu Frascati trwają prace nad przebudową pałacu Lubomirskich na gmach dla Ambasady Francuskiej w Warszawie. Nowy budynek oddany na byd do użytku ambasady i konsulatu francuskiego jeszcze jesienią r. b. W ten sposób będzie to 4 skolei placówką dyplomatyczną w Warszawie posiadającą własną siedzibę. Dotąd wzniosły własne gmachy reprezentacje dyplomatyczne: Czechosłowacji, Sowieków i Stanów Zjednoczonych A. P.

## Wypadki i kradzieże

Janina Madajewska (Mielecka 13), w przystępie rozstroju nerwowego, spowodowanego zawodem miłosnym, otruła się kwasem solnym.

Aleksandra Nisenholcówna (Smolna 36), otruła się środkiem nasennym.

Halina Durancówna (Puławska 96), będąc pijana, poderżnęła sobie gardło nożem. Madajewską i Nisenholcównę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Na ul. Szpitalnej, upadł z dorożki jakiś mężczyzna, lat około 40-tu, który był pijany. Ranną w głowę ofiarę wypadku policjant przeprowadził do X-go komis., gdzie została opatrzona przez lekarza.

Na ul. Marszałkowskiej została przez jechana przez jakiegoś rowerzystę, Janina Jemanowiczowa (Pańska 21), doznając potłuczenia prawego uda, lewego pośladka i prawej stopy.

Na Bielanach spadł z roweru Józef Siemianowski (Chelmżyńska 5), doznając złamania palca lewej ręki.

Na Nowem Mieście dostał się pod rower 13-l. Kuba Konf (Nowe Miasto 3), doznając potłuczenia prawego kolana.

Na rogu ul. Marszałkowskiej i pl. Dąbrowskiego Józef Rojewski (Twarda 53), jadąc na rowerze, wskutek starcia z samochodem, został ogólnie potłuczony, oraz poraniony odłamkiem mi rozbitą szyby.

## Z teatrów

# Wyzwolenie

## Dramat Stanisława Wyspiańskiego w Teatrze Polskim

W „Wyzwoleniu” najsilniej i najpełniej wyraził Wyspiański bunt przeciw romantycznej poezji, słowem usiłując zastąpić czyn. Jest to właściwie tragiczna walka poety z samym sobą, walka ze światem sztuki i z tym złym czasem „poczi gróbów”, który tak silnie ciążył nad całą twórczością Wyspiańskiego. Jest to wreszcie próba wyzwolenia siebie od tłocznej polskiej rzeczywistości, poszukiwanie wyjścia z zakletego i martwego koła „Wesela”, rachunek sumienia, dokonywany w rozmowach z Maskami, a prowadzący do uświadomienia sobie konieczności czynu. W imię tego czynnego tworzenia narodowej rzeczywistości Konrad zwalcza Genjusza, uosabiającego bierność i trujący czar poezji. Zatrzaszkując płytę ponad królewskimi grobowcami na Wawelu, Konrad wypędza Genjusza okrzykiem: „Poczoj poczo! Jesteś tyranem!”, a tłum wtóruje mu zaklęciem z „Dziadów”.

„Rząd dusz” należy do Konrada. Ale wiemy, że jest to tylko złudne, teatralne panowanie konradowskie zwalczanie poezji dokonywało się w ramach poezji, było nieczem innym, jak poezją. Konrad dążył do samopoznania poprzez sztukę. Tworzył na scenie krakowskiej, przemienionej w katedrę Wawelską, symbol przeszłości narodowej, teatr wyobrażający Polskę współczesną. A dla aktorów to tylko teatr, istnieje życiem sztuki dopóty, dopóki nie zapadnie kurtyna. Konrad zaś szuka przedłużenia rzeczywistości scenicznej w życiu, dla niego bowiem sztuka jest bardziej rzeczywista od życia. Wyzwolenie Konrada od poezji jest tylko pozorne, dokonywa się tylko w słowach, na deskach sceny. Rzeczywistość przynosi Konradowi samotność i ukazuje, że dla poety niema samowyzwolenia. Bo jedynym wyzwoleniem od słowa może być duchowe samobójstwo. Los się uści. Przeklęta poezja wdziera Konradowi dłońmi

Erynię oczy, I oślepię Konrad zamoce się w zamkniętym kręgu sceny. Wyzwolić może go tylko ktoś zzewnątrz, kto przyjdzie z czynem.

Nikt przedtem, podobnie jak Wyspiański, nie ujął równie głęboko tego tajemniczego związku między sztuką a czynem. Wystawienie „Wyzwolenia” przypominało nam, że sztuka tylko wówczas może być wyzwoloną z bierności słów, aby stać się czynnikiem twórczym, kiedy w narodzie coś się dzieje, kiedy czyn wyzwala narodowe potęgi, a takich Konrad w 2-gim akcie tak gorzko mówi, że „tyle jest sił w narodzie...”. Przypomnienie dzisiaj tak samo aktualne, jak przed trzydziestu laty.

Teatralne przedstawienie stało na bardzo wysokim poziomie. Schiller uczynił wszystko, aby zawiązać symbolikę Wyspiańskiego możliwie najprościej przetłumaczyć na język sceniczny. Nie jego już winą, że i tak pozostanie „Wyzwolenie” widowiskiem wybitnie elitarnym i nieprzystępnym dla przeciętnych „zjadaczy chleba”. Aktorsko przedstawienie również było udane. Pewne tylko zastrzeżenia budzi Juliusz Osterwa, jako Konrad. Kreacja to niezupełnie jednolita. Niezawodny w każdym akcie w dialogach z Maskami i głęboko wzruszający w partjach lirycznych, zawodził Osterwa w scenach, wymagających patosu i siły dramatycznej. Dlatego blado stosunkowo wypadła scena z Genjuszem i końcowa scena z Erynią. Z liczonej i zgranej obsady wyróżnili się: Paniewicz — Leszczyńska (Muz.), Lubieńska (Harfiarka), Chmielewski (Karmazyn), Dominiak (Hołyń), Rygier (Prymas), Żeleński (Przodownik) i Kreczmar (Syn). Dobrze pomyślane dekoracje projektował Sliwiński, muzyka Palestra.

Jerzy Andrzejewski.

### POBÓR

W czwartek, 13 b. m., w kolejnym dniu poboru w Warszawie mężczyzn ur. w r. 1914, winni stawić się przy ul. Stalowej 73, w komisji poborowej Nr. 1, zamieszkał w 6, 7 i 8 dzielnicach IV komisariatu P. P., w komisji poborowej Nr. 2, zam. w 9 i 10 dzielnicach XXIII kom. P. P., w komisji Nr. 3, zam. w 6 dzielnicach V kom. P. P. i wreszcie w komisji Nr. 4, zam. w 13 i 14 dzielnicach X komisariatu P. P.

### BOJKOT OWOCÓW

Spowodu trwającej od paru tygodni zwykłej cen owoców południowych, szczególnie bananów i jabłek, popyt na te owoce zmalał w znacznym stopniu. Ludność z konieczności ogranicza swoje zakupy. Nie przeraża to jednak hurtowników, którzy woła aby część owoców zgubiła cenę pozostałych.